



Tygodnik Parafialny OPIEKUN

Święty Józefie, Patronie naszej Parafii, Ozdobo życia rodzinnego, módl się za nami
Parafia Świętego Józefa Siedlce

www.jozef.siedlce.pl

XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

Módlmy się. Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy znajdowali radość w Twojej służbie, albowiem szczęście trwałe i pełne możemy znaleźć tylko w wiernym oddaniu się Tobie, Stwórcy wszelkiego dobra. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

SŁUGA TWÓJ SŁUCHA – rozważanie Słowa Bożego

Masz talent. Co z nim zrobisz?

PIERWSZE CZYTANIE *Prz 31, 10-13. 19-20. 30-31* *Poemat o dzielnej niewieście*

Poemat o dzielnej niewieście jest poematem o mądrości. Autor Księgi Przysłów chwali kobietę sprawiedliwą, współczującą ubogim, roztrofną i bojącą się Pana. Niewiasta dzielna, silna, pełna mocy jest najcenniejszym skarbem męża, który może jej zaufać. Żona troszczy się o swego męża i o utrzymanie domu, pracuje z upodobaniem i zasługuje na wszelkie pochwały. Mówią o niej dobrze w bramie, czyli w miejscu, gdzie się zbierali poważani mieszkańcy. Kobieta ta jest pobożna, czyli boi się Pana. Niewiasta w tym czytaniu oznacza też mądrość Bożą, która jest źródłem szczęścia dla wszystkich, którzy z nią wiążą swe życie. Czy znalazłem w swoim życiu mądrość?

PSALM RESPONSYJNY *Ps 128 (127), 1b-2. 3. 4-5 (R.: 1b)*

Refren: Szczęśliwy człowiek, który służy Panu.

Pielgrzymi zdążający do Jerozolimy modlili się tym psalmem. Wykonywano go w synagodze podczas zawierania małżeństwa. Psalm mówi o tym co dla człowieka jest źródłem szczęścia, czyli o Bożym błogosławieństwie. Służba Bogu polega na przestrzeganiu Jego przykazań, na posłuszeństwie. Dla Izraelity dowodem życzliwości Boga wobec człowieka był dobrobyt materialny oraz miłość małżeńska i liczne potomstwo. Czy jestem szczęśliwym sługą Pana Boga?

DRUGIE CZYTANIE *1 Tes 5, 1-6* *Dzień Pański nadejdzie niespodziewanie*

Święty Paweł pisze do Tesaloniczan o dniu Pańskim, który przyjdzie niespodziewanie jak złodziej w nocy. Paruzja będzie wydarzeniem, które zaskoczy nieprzygotowanych. Ludzie będą przekonani o pokoju i bezpieczeństwie, podobnie jak współcześni Noemu byli przekonani, że nigdy nie nadejdzie potop. Myślący poważnie o życiu wiedzą, że nie znają dnia ani godziny swej



śmierci, i dlatego muszą stale być przygotowani, to znaczy żyć w stanie łaski uświęcającej. Uczniowie Jezusa są synami światłości i dnia, żyją w świetle, czuwają, modlą się, są trzeźwi. Synowie nocy i ciemności śpią duchowo. Oby zdążyli się obudzić, czyli nawrócić przed śmiercią. Jak dzisiaj wygląda moja gotowość na spotkanie z Panem?

EWANGELIA *Mt 25, 14-30* *Przypowieść o talentach*

Przypowieść o sługach obdarowanych talentami należy do ciągu przypowieści eschatologicznych. Usłyszeliśmy już przypowieść o pannach mądrych i głupich, za tydzień będzie przypowieść o sądzie ostatecznym, a dziś o tym, że trzeba dobrze zarządzać otrzymanymi talentami, aby „zasłużyć” na niebo. Pan z przypowieści powierzył talenty sługom. Jeden talent to w przybliżeniu 34 kg złota lub srebra, czyli ogromny majątek, dużo pieniędzy. Słudzy otrzymali talenty zgodnie ze swoimi zdolnościami. Pan znał tych, którzy mu służyli i wiedział ile komu można powierzyć, by sobie poradził. Pierwszy i drugi sługa kierowali się mądrością i byli odważni; zainwestowali pieniądze pana i je pomnożyli. Trzeci sługa nic nie zrobił; zakopał talent w ziemi, bo kierował się strachem. Po dłuższym czasie pan powrócił i rozpoczęło się rozliczanie. Dwaj ambitni i pracowici słudzy zostali pochwaleni i nagrodzeni. Nagrodą jest wejście do radości pana, bycie z relacji z nim. Sługa leniwy w czasie rozliczania najpierw oskarża pana (już lepiej by było nic nie mówić), a potem przyznaje się do zmarnowania daru i czasu. Powodem braku twórczego działania jest strach przed stratą. Gnuśny sługa zostaje wyrzucony w ciemności.

Każdy z nas jest sługą Boga. Na chrzcie świętym otrzymaliśmy talent wiary. W całym naszym życiu mamy go pomnażać. Radość Pana to niebo. Brak współpracy z łaską Bożą może skończyć się piekłem. Czy w swoim życiu kieruję się słowem Bożym, czy też pozwalam, by strach ogarnął moje serce? (xI)

MODLITWA W INTENCJI MISJI

Panie Jezu Chryste,
Ty pragniesz zbawienia każdego człowieka.
Polecamy Ci Misje Ewangelizacyjne w naszej parafii.
Niech będzie to czas łaski i błogosławieństwa,
pojednania i odnowy, nadziei i miłosierdzia.
Spraw, by w naszej wspólnotce
nie było nikogo, kto pozostałby głuchy
na Twoje słowo i oporny na działanie łaski.
Oby te Misje Święte przyniosły każdemu z nas

odnowę wiary i pokój sumienia,
rodzinną miłość i zgodę,
jedność parafii i przedsmak Twojego królestwa,
a Kościołowi dały nowe błogosławieństwo.
Za wstawiennictwem Matki Przenajświętszej, Pani Podlasia,
oraz błogosławionych Męczenników z Pratulina
prosimy o to Ciebie, Chryste,
który z Ojcem i Duchem Świętym
żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Nałóg to zniewolenie ciała, umysłu i duszy. Nie da się z niego wyjść, uleczając tylko jedną z tych sfer.

Trzeba oczyścić się całkowicie. Tylko wtedy można wrócić do prawdziwego życia, a nie tego, polegającego na ciągłym zaspokajaniu potrzeby picia lub ćpania, która ciągnie człowieka na samo dno...

Nigdy nie przestałam wierzyć w Boga – ŚWIADECTWO MAGDY

Magda ma 29 lat. Obecnie studiuje dietetykę, ma dwoje wspólnych dzieci i kochającego męża. Zna swoją wartość i czuje się silna, ale nie zawsze tak było. Musiała stoczyć ogromną walkę. Sześć lat czynnego uzależnienia od alkoholu i narkotyków zabrało jej najpiękniejsze lata młodości. Wyjście z tak silnego zniewolenia było bardzo trudne i tak naprawdę cały czas trwa. Magda wierzy, że ocalała dzięki modlitwie najbliższych i temu, że będąc jeszcze w łonie mamy została powierzona Maryi. O tym, jak wyglądała jej droga do „ziemskiego piekła” i z powrotem przeczytacie w tym wyjątkowym świadectwie

Zacznę od początku mojego życia, bo ten początek, jak się później w trakcie terapii okazało, miał duży wpływ na moje dalsze funkcjonowanie, uzależnienie, osobowość...

Moja mama... To najsilniejsza i najukochańsza osoba, jaką znam. Gdy była ze mną w ciąży przeżyła podwójny dramat. Najpierw straciła córkę, moją siostrę, która zmarła na chorobę serca, mając zaledwie 7 miesięcy. Trzy tygodnie później zmarł mój tata. W ciągu jednego miesiąca odeszły dwie bardzo bliskie jej osoby. Nie miała wsparcia, nawet w najbliższych. Choć mama, wiedząc że jest w ciąży, robiła co mogła, by opanować nerwy, nie dało się uniknąć przytłaczających emocji. Tak więc i ja, będąc jeszcze w łonie mamy, współodczuwałam wszystkie jej bóle i stesy.

Mama zawsze była osobą bardzo wierzącą. Kiedy dowiedziała się, że przyjdę na świat w maju, miesiącu Maryjnym postanowiła powierzyć moje życie Matce Bożej. Mocno wierzę, że to ofiarowanie Maryi uratowało mnie przed życiową katastrofą i było kołem ratunkowym, kiedy sięgnęłam dna. Zresztą to nie był pierwszy raz, kiedy Bóg postanowił mnie uratować. W trakcie ciąży mama dostała mocnych bóli. Okazało się, że ma kamień, który zagrażał dziecku. Lekarze robili, co mogli, ale z punktu widzenia medycyny sytuacja była beznadziejna. Wtedy mama zaczęła mówić do Boga własnymi słowami, prosząc go jak umiała o to, bym się urodziła i dodała z pełną ufnością „Jezu, Ty się tym zajmij”. Po wypowiedzeniu tych słów, ból ustał. Kamień się przesunął. To był cud. Mama zawsze mówiła, że jestem cudem. Zresztą każdy z nas jest.

Urodziłam się zdrowa. Pierwsze lata dzieciństwa wspominam dobrze. W domu miałam wszystko. Niczego mi nie brakowało. Kiedy mama była w pracy, zajmowali się mną jej rodzice. Najbardziej pamiętam zabawy z dziadkiem. Babcia była osobą od „wizerunku”. Musiałam ładnie wyglądać, wszystko mieć zapięte na ostatni guzik, dobrze się zachowywać. To było na pokaz. Wtedy jeszcze, jako dziecko, nie odczuwałam jej toksyczności, tego, że zawsze liczyły się tylko jej emocje, że nie potrafiła rozmawiać o tym, co czuje nawet z najbliższymi. Moja mama wychowana w takiej rodzinie robiła wszystko, by jej relacje z dzieckiem były inne. Uczyła mnie rozmawiać o uczuciach, zawsze powtarzała, że Pan Bóg jest najważniejszy. Jako dziecko angażowałam się w życie parafii: sypałam kwiatki na procesjach, śpiewałam w scholi, grałam na pianinie i gitarze.

Z rodziną ojca nie miałam kontaktu. Twierdzili, że „byłam zbyt podobna do taty” i kontakt ze mną przywoływał w nich bolesną tęsknotę za nim, więc woleli się odciąć. Po prostu mnie zostawili. Teraz czasami się z nimi widuję i próbuję się tłumaczyć. Wybaczyłam im, ale nie zapomniałam. Wybaczenie to proces, z którym zmagalam się przez bardzo długi czas.

Gdy zaczęłam chodzić do podstawówki, brak pełnej rodziny odczuwałam coraz bardziej. Moje koleżanki miały tatę i mamę, a ja.... czułam się wybrakowana. Mimo wszystko, cały czas byłam grzeczna, poslušna, dobrze się uczyłam, pomijając to, że cechowała mnie duża zawziętość. Moje problemy zaczęły się w gimnazjum. Wtedy coś we mnie pękło. Przestało mi się podobać to ułożone życie. Poznałam koleżanki, które paliły

papierosy i piły alkohol. Pierwszy raz spróbowałam alkoholu i zapaliłam papierosa mając 14 lat. Poczułam wtedy jakąś ulgę, taki luz. Przestałam się uczyć, wagarowałam, miałam problemy w szkole. W wieku 15 lat zaczęłam brać narkotyki. Wtedy jeszcze nie byłam uzależniona. Ale mój charakter, nadwrażliwość i ta zawziętość, o której pisałam spowodowały, że te na pozór niegroźne początki później wpakowały mnie w uzależnienie. To był czas, kiedy mamy zdanie się dla mnie nie liczyło. W ogóle jej nie słuchałam. Mama próbowała wszystkiego, by mnie ratować. Byłam nawet u egzorcysty. W trzeciej klasie gimnazjum przyszedł czas chwilowego opamiętania. Dotarło do mnie, że przecież mam marzenia, że chcę iść do dobrego liceum. Poprawiłam oceny, szczególnie z biologii i chemii, bo na tych przedmiotach zależało mi najbardziej. Dostałam się do dobrej szkoły. Wtedy mama po raz pierwszy powiedziała, że nie ma dla mnie rzeczy niemożliwych.

W liceum bardzo się starałam. Dużo się uczyłam, bo zależało mi na dobrym zdaniu matury. Ta intensywność nauki i ciągłe napięcie związane ze zbliżającym się egzaminem maturalnym spowodowały, że dostałam pierwszego napadu paniki. Specjaliści stwierdzili u mnie nerwicę lękową z atakami paniki. Ta dolegliwość towarzyszyła mi prawdopodobnie od początku, tylko w dużo mniejszym stopniu. Kiedy zaczęła się nasilać szukałam ulgi w używkach. Co weekend na imprezach u koleżanek upijałam się do nieprzytomności. Mimo że na drugi dzień źle się czułam, nie odpuściłam nauki. Gdy skończyłam 17 lat zmarł mój ukochany dziadek. Kompletnie się załamalam. Do tej pory bardzo mi go brakuje.

Egzamin maturalny zdałam bardzo dobrze, ale ponieważ zależało mi na medycynie, postanowiłam zrobić sobie rok przerwy i poprawić maturę z tych przedmiotów, które decydowały o przyjęciu na uczelnię. Na rok wyjechałam do Warszawy. Zamieszkałam z koleżanką. Wtedy poczułam totalną wolność. Bardzo szybko picie stało się moją codziennością. Wpadłam w trzytygodniowy ciąg. Zaczęłam mieć pierwsze stany odstawienne – drgawki, zimne i gorące poty na przemian, brak siły, o swoim wyglądzie nie wspomnę. Musiałam wzywać karetkę. Wiele razy obiecywałam sobie po takich stanach, że już nigdy nie sięgnę po alkohol... Ale miały dwa tygodnie, zaczynałam czuć się lepiej i od nowa to samo... I tak cały rok... Potem dołączyły jeszcze ciągi narkotykowe.

W wieku 20 lat poznałam swojego obecnego męża. Już po dwóch miesiącach znajomości powiedział mi, że kiedyś będę jego żoną. Choć na początku go wyśmiałam, okazało się, że tak właśnie się stało. Nie mogliśmy bez siebie żyć. Miłość jednak nie odmieniła mojej sytuacji. Nałóg cały czas przybierał na sile. Do momentu, gdy dowiedziałam się, że jestem w ciąży. Na rok się opamiętałam. Mama, która była przy mnie zawsze, kupiła nam mieszkanie i dała je w prezencie na dobry start. Ale okres opamiętania szybko minął. Gdy tylko skończyłam karmić, sięgnęłam po pierwsze piwo. Nałóg znów zaczął mnie wciągać. Przez około dwa tygodnie udawało mi się utrzymywać kontrolę, ale potem piłam więcej i więcej. Było mi wstyd, że jestem matką i piję. Wpadłam więc na inny, szatański plan. Chciałam sprostać obowiązkom domowym i pokazać, że jestem zaradna. Być na pełnych obrotach wymyśliłam, że zacznę brać narkotyki. Pod ich wpływem miałam tyle energii i siły, że dom błyszczał, ale spustoszenie, jakie dokonywało się w moim organizmie i psychice było ogromne. I tak dawałam radę przez jakiś czas. A potem było już tylko gorzej i gorzej. Dłużej nie dało się uniknąć konsekwencji takiego życia. Zostałam sama. Nie było przy mnie nikogo – męża, mamy, synka. Jedyne, co miałam to puste mieszkanie, bo mama zostawiła mi je, żebym nie wylądowała na ulicy. Rodzina męża też nie pomagała, wręcz przeciwnie była motorem wielu złych sytuacji i toksycznych zachowań.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

K A L E N D A R Z P A R A F I A L N Y

Poniedziałek 20 listopada 2023 r. WSPOMNIENIE ŚW. RAFAŁA KALINOWSKIEGO, PREZBITERA 1. czytanie: <i>Prześladowanie religii Izraela – 1 Mch 1, 10-15. 41-43. 54-57. 62-64</i> <i>Psalm: Broń mego życia, abym strzegł praw Twoich – Ps 119 (118), 53 i 61. 134 i 150. 155 i 158 (R.: por. 88)</i> <i>Ewangelia: Uzdrowienie niewidomego pod Jerychem – Łk 18, 35-43</i>	
6.30	1. + Kazimierza w 11 r. 2. Za wszystkich Zmarłych cierpiących w czyścisku i o łaskę uzdrowienia i uwolnienia od nałogów Łukasza
7.00	1. + Reginę w 20 r., Stefana, Halinę i Edwarda Podniesińskich, Mariannę, Bronisława Zabadałów, Teresę i Krystynę – <i>of. Jadwiga Podniesińska</i> 2. + Stanisława, Janinę i Danutę Lisów 3. + Michała Mrocza w 26 r. oraz Martę Mroczek – <i>of. syn z rodziny</i> 4. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
18.00	1. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak 2. + Krystyna Trębickiego w 30 dzień od śmierci 3. + Janinę Krajewską – <i>of. koleżanka</i>
Wtorek 21 listopada 2023 r. WSPOMNIENIE OFIAROWANIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY 1. czytanie: <i>Męstwo Eleazara – 2 Mch 6, 18-31</i> <i>Psalm: Pan mój i Bóg mój zawsze mnie wspomaga – Ps 3, 2-3. 4-5. 6-7 (R.: por. 6)</i> <i>Ewangelia: Nawrócenie Zacheusza – Łk 19, 1-10</i>	
6.30	1. + Emiliana Łopaciuka w 30 dzień od śmierci – <i>of. uczestnicy pogrzebu</i> 2. Za wszystkich Zmarłych cierpiących w czyścisku i o łaskę uzdrowienia i uwolnienia od nałogów Łukasza 3. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich
7.00	1. + Mariannę w 22 r., Stanisława, Zofię, Zbigniewa, Halinę, Mirosławę oraz dziadków z obu stron rodziny 2. + Mariannę w r. śmierci i Józefa Nasiłowskich – <i>of. rodzina</i> 3. O ratunek dla Polski przez wstawiennictwo Matki Bożej
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
18.00	1. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak 2. + Janinę Domańską w 30 dzień od śmierci – <i>of. uczestnicy pogrzebu</i> 3. + Sławomira, Jadwigę, Edwarda Thel, Walerię, Bolesława, Jerzego, Andrzeja Sikorskich i wszystkich Zmarłych z rodziny – <i>of. żona</i> 4. + Jadwigę w 9 r., Mariana Tkaczuków i dziadków ze stron, Andrzeja Talachę – <i>of. córki</i> 5. + Stanisławę w 2 r., Edwarda, Zmarłych z rodziny Sawickich i Siedleckich – <i>of. Urszula Płosek</i>
19.00	<i>Nieszpory</i>
19.30	<i>Krąg biblijno-liturgiczny</i>
Środa 22 listopada 2023 r. WSPOMNIENIE ŚW. CECYLII, DZIEWICY I MĘCZENNICZY 1. czytanie: <i>Wiara w zmartwychwstanie mocą męczenników – 2 Mch 7, 1. 20-31</i> <i>Psalm: Gdy zmartwychwstanę, będę widział Boga – Ps 17 (16), 1bcd. 5-6. 8 i 15 (R.: por. 15b)</i> <i>Ewangelia: Przypowieść o dziesięciu minach – Łk 19, 11-28</i>	
6.30	1. + Krystyna Trębickiego – <i>of. siostry Albertyni z Siedlec</i> 2. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich
7.00	1. + Wacława Jerominiaka w 3 r., Zmarłych rodziców z obu stron rodziny i wszystkich krewnych – <i>of. Elżbieta Jerominiak</i> 2. + Józefa Łęczyckiego – <i>of. sąsiedzi Bożena i Stanisław Sadowski</i>
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
17.45	<i>Nowenna do św. Józefa</i>
18.00	1. W intencjach podanych przez czcicieli św. Józefa: I. O Boże błogostawieństwo i nawrócenie Rafała II. Za wszystkich Zmarłych cierpiących w czyścisku i o łaskę uzdrowienia i uwolnienia od nałogów Łukasza III. O nawrócenie córki – <i>of. ojciec</i> IV. O uwolnienie, uzdrowienie i nawrócenie córki Anny – <i>of. mama</i> V. O uzdrowienie, uwolnienie i nawrócenie Dariusza

W przypadku zauważenia błędów, które mogły powstać podczas przepisywania intencji Mszy Św., serdecznie prosimy o ich zgłoszenie w celu poprawienia. Kościół św. Józefa jest otwierany na pół godziny przed każdą Mszą Świętą.

VI. Dz.-bł. o łaskę uzdrowienia i pomyślny przebieg zabiegu dla Marka – <i>of. siostra</i>	
VII. + Mariannę Wielogorską z prośbą o dar nieba – <i>of. siostra Elżbieta z rodziny</i>	
VIII. + Adama Zielonkę	
IX. + Janusza Stosio z prośbą o dar nieba oraz rodziców i rodzeństwa z obu stron rodziny – <i>of. rodzina</i>	
X. + Za Zmarłych z KZR nr 5, Tadeusza Szczepanika, Wiesławę Wereda, Henrykę Wiechowską, Mariana Czerskiego, Stanisławę Omelańczuk, Barbarę Kołodziejczuk, Janinę Kondracką oraz Zmarłych ze wspólnoty Różańca Nieustającego	
XI. + Edwarda Mirońskiego oraz Wszystkich Zmarłych z rodziny z prośbą o Królestwo Niebieskie	
XII. + Małgorzatę Juśkiewicz oraz Edwarda Weremko	
XIII. + Bogusławę Siocko w 30 dzień od śmierci – <i>of. uczestnicy pogrzebu</i>	
XIV. + Zofię, Edwarda, teściów; Józefę i Teofila – <i>of. Alicja Tomczak</i>	
XV. + Bogdana Okuń	
XVI. + Łukasza Zielińskiego – <i>of. rodzina Kiełczykowskich</i>	
XVII. + Wiesława Duka oraz Zmarłych rodziców z obu stron rodziny – <i>of. żona</i>	
XIX. + Stanisława, Zofię, Zygmunta, Kamilę, Wiesławę z rodziny Radoszewskich oraz dusze w czyścisku cierpiące	
XX. + Dariusza Grochowskiego w 30 r. oraz Zmarłych z rodzin oraz Bolesława Nasiłowskiego	
XXI. + Mateusza Stefanowskiego z prośbą o Królestwo Niebieskie – <i>of. Róża Różańcowa</i>	
2. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak	
3. + Syna Krzysztofa w 5 r. – <i>of. mama</i>	
4. + Janusza Kurzawę w 5 r. oraz Zmarłych rodziców z obu stron rodziny: Janinę, Wacława, Aleksandrę i Jana	
Czwartek 23 listopada 2023 r. DZIEŃ POWSZEDNI XXXIII TYGODNIA ZWYKŁEGO albo wspomnienie św. Klemensa I, papieża i męczennika albo wspomnienie św. Kolumbana, opata 1. czytanie: <i>Matiasz wzywa do walki w obronie przymierza z Bogiem – 1 Mch 2, 15-29</i> <i>Psalm: Temu, kto prawy, ukazę zbawienie – Ps 50 (49), 1b-2. 5-6. 14-15 (R.: por. 23b)</i> <i>Ewangelia: Zapowiedź zburzenia Jerozolimy – Łk 19, 41-44</i>	
6.30	1. + Adelę z racji imienin – <i>of. syn</i> 2. + Reginę Rymuzę w 1 r. – <i>of. bratowa</i>
7.00	1. + rodziców z obojga stron rodziny: Zofię, Annę, Kazimierza, Jerzego – <i>of. rodzina</i> 2. Za wszystkich Zmarłych cierpiących w czyścisku i o łaskę uzdrowienia i uwolnienia od nałogów Łukasza 3. + Józefa Łęczyckiego – <i>of. chrześnica Halina Łęczycka</i> 4. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
18.00	1. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak 2. + Magdalенę Netczuk – Dmowską – <i>of. Helena</i> 3. + Stanisława w 37 r., Mariannę, Hannę, Marię, Franciszka, Zofię, Helenę, Feliksa, Julię i Józefa – <i>of. rodzina</i> 4. + Mariannę i Henryka Czapskich oraz Jadwigę i Kazimierza Łuszczewskich, Zmarłych z obu stron rodziny
<i>Adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 21.00</i>	
Piątek 24 listopada 2023 r. WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH MĘCZENNIKÓW ANDRZEJA DUNG-LAC, PREZBITERA, I TOWARZYSZY 1. czytanie: <i>Odbudowa i poświęcenie ołtarza – 1 Mch 4, 36-37. 52-59</i> <i>Psalm: Chwalimy, Panie, Twe przestawne imię – 1 Krn 29, 10b-11b. 11c-12 (R.: por. 13b)</i> <i>Ewangelia: Jezus wypędza przekupniów ze świątyni – Łk 19, 45-48</i>	
6.30	1. + Andrzeja w 11 r. – <i>of. rodzina</i>

7.00	1. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich 2. + Krystyna Trębickiego – of. <i>KZR nr 1</i> 3. + Krystyna Trębickiego – of. <i>siostra Klara</i>
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
18.00	1. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak 2. + męża Mieczysława w 16 r., rodziców z obojga stron rodziny, rodzeństwo – of. <i>Jadwiga Kaciniel</i> 3. + Michaliny Głuchowskiej w 1 r., w intencji rodziców dziecka 4. + Józefa Stelmaszczyka – of. <i>rodzina Susfałów</i> 5. W intencji wszystkich osób chorych na duszy i ciele o łaskę uzdrowienia i uwolnienia
<i>Adoracja Najświętszego Sakramentu z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie</i>	
Sobota 25 listopada 2023 r.	
DZIEŃ POWSZEDNI XXXIII TYGODNIA ZWYKŁEGO albo wspomnienie św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny w sobotę 1. czytanie: <i>Śmierć króla Antiocha – 1 Mch 6, 1-13</i> <i>Psalm: Będę się cieszył z Twojej pomocy, Boże – Ps 9, 2-3. 4 i 6. 16 i 19 (R.: por. 15b)</i> <i>Ewangelia: Uduchowione życie zmartwychwstałych – Łk 20, 27-40</i>	
6.30	1. Dz.-bł. w intencji Jakuba z racji 24 r. urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej i św. Józefa na dalsze lata życia 2. Za wszystkich Zmarłych cierpiących w czyśćcu i o łaskę uzdrowienia i uwolnienia od nałogów Łukasza
7.00	1. Dz.-bł. w intencji Katarzyny w dniu imienin i całej rodziny 2. + Stefana w 39 r., Stanisława i Ryszarda Stańczuk oraz Hannę i Stefana Wymiatał – of. <i>rodzina Wymiatał</i> 3. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich 4. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak
17.15	<i>Nabożeństwo wypominkowe</i>
18.00	1. + Mariannę Adamiak w 30 dzień od śmierci – of. <i>uczestnicy pogrzebu</i> 2. + Jana Mędzę i Leokadię Zubek 3. + Leokadię, Edmunda, Tadzia Pałka oraz Stefanię i Zygmunta Tołyżewskich oraz Zmarłych z rodziny – of. <i>rodzina</i>
Niedziela 26 listopada 2023 r.	
UROCYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA KRÓLA WSZECHŚWIATA 1. czytanie: <i>Chrystus zna swoje owce – Ez 34, 11-12. 15-17</i> <i>Psalm: Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego – Ps 23 (22), 1b-2a. 2b-3. 5. 6 (R.: por. 1b)</i> 2. czytanie: <i>Królestwo Boże – 1 Kor 15, 20-26. 28</i> <i>Ewangelia: Chrystus będzie sądził z uczynków miłości – Mt 25, 31-46</i>	
7.00	1. + Jadwigę Pacuską w 5 r., Antoniego oraz Zmarłych z rodziny Paczuskich i Wyczółkowskich – of. <i>syn z rodziną</i>
8.30	1. <i>Gregorianka</i> : + Józefa Bryńczak 2. + Kazimierza Grzebisza w 2 r., Halinę, dziadków z obu stron rodziny – of. <i>dzieci</i> 3. <i>Gregorianka</i> : + Kazimierę i Jerzego Trojanowskich
10.00	1. + Alicję Wróblewską – of. <i>przyjaciółki</i>
12.00	1. W intencji Parafian 2. + Tadeusza Jastrzębskiego w 2 r. oraz Włodzimierza Romaniaka w 35 r. – of. <i>rodzina</i> 3. + Janinę i Henryka Lipińskich, Tadeusza Perkowskiego oraz Leokadię i Stanisława oraz Antoniego Zalewskich – of. <i>rodzina</i>
16.30	1. Dz.-bł. w intencji młodzieży Parafii
18.00	1. + Jadwigę Wakuła w 10 r., oraz dziadków z obu stron rodziny – of. <i>Wiesława Szczepanik</i>
<i>Adoracja Najświętszego Sakramentu</i>	
20.00	<i>Nieszpory</i>

- **Spotkanie rodziców i młodzieży przygotowującej się do bierzmowania** po Mszy świętej o godz. 10.00 w kościele.
- **Spotkanie rodziców i dzieci klas III** przygotowujących się do I Komunii Świętej po Mszy świętej o godz. 12.00 w kościele.
- **Adoracja Najświętszego Sakramentu** po Mszy świętej o godz. 18.00.
- Zapraszamy mężczyzn na **spotkanie Wojowników Maryi** w naszej parafii, które rozpocznie się Mszą świętą o godz. 18.00.
- **Nieszpory** o godz. 20.00 w kościele.

WYDARZENIA W TYM TYGODNIU

- **WTOREK 21 listopada**: wspomnienie ofiarowania NMP
- **Spotkanie Kręgu biblijno-liturgicznego** w dolnym kościele. Każdy może przyjść.
 - Nieszpory o godz. 19.00
 - Rozważanie słowa Bożego z najbliższej niedzieli o godz. 19.30
- **ŚRODA 22 listopada**: wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy
- 22 listopada jest dniem patronalnym wszystkich osób zaangażowanych w muzykę kościelną. W dniu św. Cecylii modlimy się za chóry, dyrygentów, organistów, psalterzystów i członków ich rodzin. Życzymy im, aby pomnażali swoje talenty, swoim zaangażowaniem w grę i śpiew przyciągali coraz więcej ludzi ku Bogu, aby ta piękna postać dawała wiele radości i satysfakcji, a muzyka kościelna poruszała niewidzialne struny duszy ludzkiej. To wspomnienie św. Cecylii jest okazją do wyrażenia wdzięczności Bogu za dar powołania oraz okazją do zachęcenia nowych osób, które chciałyby się podzielić swoim talentem. Obecnie w naszej parafii działa tylko dziecięcy zespół ŚWIATEŁKO, a warto aby istniała schola młodzieżowa, która w przyszłości będzie zasilac Chór Parafialny. *Wojciech Jezuit*.

Ludzi młodych, którzy chcą śpiewać lub grać w scholi młodzieżowej zapraszamy na spotkanie w sali przy zakrystii 22 listopada o godz. 19.00.

- **Kult św. Józefa: Idźcie do Józefa, On wam pomoże.**
 - 17.45 – Nowenna do świętego Józefa
 - 18.00 – Eucharystia sprawowana w intencjach podawanych przez czcicieli św. Józefa
- 22 listopada rozpoczniemy zapisy na **wyjazd formacyjno-wypoczynkowy „Na narty i nie tylko”** do Zakopanego w dniach 22-27 stycznia 2024 r. Zapisy przez formularz na stronie naszej parafii. Potrzeba opiekunów, wychowawców do postęgi.
- **CZWARTEK 23 listopada**:
- **Adoracja Jezusa w Najświętszym Sakramencie** w ciszy po Mszy świętej wieczorowej do godz. 21.00.
- **PIĄTEK 24 listopada**:
- **Spotkanie animatorów Ruchu Światło-Życie** rozpocznie się Mszą świętą o godz. 18.00.
- **Msza święta w intencji wszystkich chorych** na ciele i duszy będzie sprawowana o godz. 18.00. Po Mszy świętej adoracja Najświętszego Sakramentu z modlitwa uzdrowienia i uwolnienia. Na koniec adoracji będzie błogosławieństwo wody i soli.
- **SOBOTA 25 listopada**:
- **Światowe Dni Młodzieży w wymiarze diecezjalnym** 25-26 listopada 2023r.

Przed nami kolejne ŚDM w diecezjach. Od kilku już lat, po decyzji Papieża Franciszka, młodzi gromadzą się w sobotę przed Niedzielą Chrystusa Króla w swoich diecezjach, aby wspólnie przeżywać święto młodych. Wzorem poprzedniego roku zorganizujemy to święto wspólnie w sobotę 25 listopada na spotkaniach w rejonach. Niedziela 26 listopada pozostaje do dyspozycji księży pracujących z młodzieżą na parafii.

Plan spotkania 25 listopada, na które zapraszamy młodzież z Siedlec

- Zawiązanie wspólnoty 17.00 – aula Katolickiego Liceum w Siedlcach
- Konferencja – w tematyce ŚDM-u w Lizbonie – temat: „Nie lękajcie się, miejcie odwagę” na podstawie przemówienia Papieża Franciszka podczas czuwania z młodymi w Lizbonie i homilii z Mszy na zakończenie ŚDM-u – 17.15 – ks. Grzegorz Lisiecki, asystent diecezjalny KSM-u
- Godzina Świadectw uczestników ŚDM – 18.00
- Adoracja Najświętszego Sakramentu w katedrze siedleckiej – 19.00

Serdecznie zapraszam

Ksiądz Łukasz Kałaska Dekanalny Duszpasterz Młodzieży

Informacje o życiu parafii

- **Dni Muzyki Kościelnej Diecezji Siedleckiej** w dniach 19-25 listopada 2023 r. Informacje na plakatach www.diecezja.siedlce.pl
- **NIEDZIELA 19 listopada**: XXXIII Niedziela Zwykła
- **VII ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH** „Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka” (Tb 4, 7)
- Ofiary składane na tacę są przeznaczone na Caritas Diecezjalną.
- **WZYWAMY WSTAWIENICTWA ŚW. ANDRZEJA BOBOLI, PATRONA POLSKI**
 - Kazania o św. Andrzeju. Poświęcenie obrazu św. Andrzeja Boboli po Mszy świętej o godz. 12.00.

■ **NIEDZIELA 26 listopada:** Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

- W centrum tej Uroczystości jest przyjęcie Syna Bożego jako swojego króla, czyli wewnętrzna przemiana i nawrócenie do Boga zgodnie z wymaganiami Ewangelii.
- **Błogosławieństwo nowych ministrantów i kandydatów na ministranta** na Mszy świętej o godz. 16.30.
- **ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY:**
 - Eucharystia o godz. 16.30
 - Pogodny wieczór w dolnym kościele
 - Nieszpory o godz. 20.00 w kościele.
- **Adoracja Najświętszego Sakramentu** po Mszy świętej o godz. 18.00.
- Taca przeznaczona na ogrzewanie naszego kościoła.

ŚWIADECTWO MAGDY

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

Wtedy zamiast wziąć się w garść, piłam i ćpałam z rozpacz, że jestem sama. Gdy dopadały mnie stany odstawienne, czułam się tragicznie fizycznie i psychicznie. Myślałam, że to już koniec.

Godzinami leżałam w pustym pokoju, patrzyłam w sufit i myślałam, kiedy to wszystko odejdzie, kiedy moje ciało przestanie drżeć, kiedy przestanę się bać, bo napady lękowe były nie do opisanego.

W międzyczasie miałam parę detoksów, chociaż cały czas twierdziłam, że sama dam sobie radę. W końcu zdecydowałam się na terapię zamkniętą. W szpitalu spędziłam dwa miesiące. Byłam tam najmłodsza. Zobaczyłam ludzi z delirium, którym alkohol wypalił wszystko co wartościowe, ludzi brudnych, bezdomnych. Wydawało mi się wtedy, że ja tam nie pasuję, że ze mną wcale nie jest jeszcze tak źle. Dobrze współpracowałam z terapeutką, bo zawsze byłam wygadana i mówiłam, co czuję. Niestety po wyjściu ze szpitala zaczęło się totalne piekło. Na terapii odebrano mi tzw. „komfort picia i ćpania”, więc kiedy znowu poczułam wolność wpadłam w wir ciągów mieszanych, alkohol na przemian z narkotykami. To już nie było branie używek czy upijanie się w towarzystwie. Kupowałam duże ilości alkoholu, załatwiałam sobie narkotyki, zamykałam się w domu, po czym piłam, ćpałam, spałam, wstawałam i znowu piłam, ćpałam, spałam.... I tak w kółko przez trzy tygodnie. Czułam, że sięgnęłam dna, że sama nie dam rady się z tego podnieść.

Wtedy zaczęłam błagać o pomoc Boga. Powtarzałam cały czas „Boże podaj mi rękę! Wyciągnij mnie z tego! Spraw, żebym się tak nie czuła...”. To był krzyk rozpacz, bezsilności... Teraz wiem, że On mnie wysłuchał, tylko w inny sposób niż chciałam. Najpierw musiałam doświadczyć wielkiego upadku, tragicznego samopoczucia, być na skraju życia... On mi w tym wszystkim towarzyszył, cały czas był ze mną, ale czekał aż ja dam Mu coś od siebie, aż podejmę wysiłek, walkę... Zrozumiałam to potem... Ja dawałam Bogu trzeźwy dzień, a On dawał mi siłę...

W najgorszym momencie mojego życia, nie mając już ani grosza, zastawiłam w lombardzie wszystko, co miałam, nawet swojego drogiego iPhone'a. Potrzebowałam pieniędzy na używki. A kiedy już nie miałam, czego sprzedać, a alkohol się skończył dopadło mnie tak okrutne cierpienie fizyczne i psychiczne, że trudno to opisać. Pamiętam tę sytuację bardzo dobrze. Nie miałam telefonu, żeby zadzwonić po pomoc. Pierwszy raz czułam się aż tak źle. Ledwo dotarłam na piechotę na SOR, błagając o ratunek. Nie mogłam zapanować na nogami i rękami, serce podchodziło mi do gardła. Czterech ratowników musiało mnie trzymać. To było straszne i bardzo upokarzające. Kiedy poczułam się lepiej, postanowiłam, że nigdy więcej nie chcę tak się czuć. Od razu w szpitalu poprosiłam o pomoc. Pierwszy raz to ja chciałam tej pomocy. Wyszłam z oddziału słaba psychicznie, bałam się własnego cienia. Zaczęłam regularnie chodzić na terapię. Trafiłam na wspaniałą terapeutkę, z którą pracuję do dziś. Wytrzymałam jeden dzień bez picia, później drugi i kolejny. W pierwszych tygodniach były momenty, gdy głody alkoholowe bardzo dawały mi się we znaki, wręcz myślałam, że ściany powygrzyzam, ale z pomocą Boga i wielkim wsparciem modlitewnym mojej mamy, dawałam radę. Pierwszy miesiąc bez alkoholu był dla mnie wielkim sukcesem. Dało mi to siłę, żeby iść dalej. Potem był kolejny miesiąc i kolejny. Zaczęłam mieć dobre kontakty z rodziną, zmieniałam się z dnia na dzień, zaczęłam poznawać siebie. Często dopadała mnie zgubna tę-

ZAPOWIEDŹ WYDARZEŃ

- Powstała grupa na Facebooku: OREMUS – Przyjaciele Diakonii Modlitwy Diecezji Siedleckiej. Jest to grupa poświęcona Diakonii Modlitwy Ruchu Światło-Życie Diecezji Siedleckiej. Ma na celu zrzeszenie ludzi zainteresowanych funkcjonowaniem i akcjami prowadzonymi przez diakonię, takich jak Oazy Modlitwy, dni skupienia, spotkania formacyjne, wieczory modlitewne, adoracje i inne. Osoby, które chcą dołączyć, zgłaszają się do ks. Ireneusza Juśkiewicza.
- Rozpoczynają się **zapisy na Adwentową Oazę Modlitwy** w dniach 15-17 grudnia w Łukowie. Zapisy przez formularz na www.jozef.siedlce.pl. Więcej informacji i świadectwa z poprzedniego OMu za tydzień.
- Prosimy o zgłaszanie się osób, które w tym roku chcą ofiarować choinki (świerk – o różnej wysokości) do dekoracji Bożonarodzeniowej świątyni.

sknota za tymi „fajnymi” stanami po używkach, ale walczyłam z tym bardzo mocno i wytrwale. Tak naprawdę dopiero po trzech latach odeszła mi obsesja i poczułam prawdziwą wolność. Przez używki straciłam „przyjaciół”, jeśli można tak nazwać osoby, które zostawiają Cię, gdy jesteś na dnie, zamiast próbować Ci pomóc. Można się chwilowo odsunąć dla dobra takiej osoby, ale trzeba przy niej być. Teraz wiem, że to nie byli prawdziwi przyjaciele. Po terapii zrezygnowałam całkowicie ze złego towarzystwa. Przez pierwsze dwa lata nawet nie widywałam ich na ulicy. Teraz sporadycznie ich widzę, ale nie robi to na mnie wrażenia, nie ciągnie mnie do nich.

Gdy byłam w czynnym uzależnieniu moje poczucie wartości było bardzo niskie. Teraz, dzięki długotrwałej terapii, wiem kim jestem, znam swoją wartość. Staram się być asertywna. Czasem jeszcze emocje biorą górę, ale cały czas nad tym pracuję. Urodziłam córkę, odkryłam w sobie pasję – fotografię, ustabilizowała się moja sytuacja rodzinna.

Nigdy, nawet w czynnym uzależnieniu, nie przestałam wierzyć w Boga. Rzadko chodziłam do kościoła, bo nałóg zupełnie mnie pochłoniął, ale Bóg cały czas przy mnie był. Gdy tylko zaczęłam stawiać pierwsze kroki w trzeźwieniu, powierzałam Mu każdy swój dzień, bo wiedziałam, że bez Boga nie dam rady. Ogromnym wsparciem, którego wielką wagę i moc zrozumiałam dopiero później była codzienna, wytrwała modlitwa mojej mamy i grupy jej wspaniałych przyjaciół. Ta modlitwa uratowała mi życie. Młodo się uzależniłam, ale młodo z tego wyszłam. W międzyczasie przeszedłam duchowy program, którym żyje każdego dnia.

Obecnie jestem szczęśliwą mamą, żoną, fotografem, studiuje dietetykę na ostatnim roku. Mam przy sobie wszystkich bliskich. Moje relacje z mamą są bardzo dobre, jesteśmy jak najlepsze przyjaciółki. To ona mobilizuje mnie do walki o każdy dzień. Mówi, że powinnam o sobie książkę napisać, bo to, co przeszłam i z jakiego dna się podniosłam jest warte opisanie. Widziała, ile pracy włożyłam w to, by stać się tym, kim teraz jestem.

Wyjście z uzależnienia to trudny i długotrwały proces. Chcę przestrzec młodych ludzi: Nie warto w młodym wieku próbować używek tylko po to, by przypodobać się grupie. Nawet z pozoru niewinne „spróbowanie” narkotyków czy alkoholu niesie za sobą poważne konsekwencje i uwierzenie mi nie każdemu udaje się z tego wyjść. Moja droga pokazuje też uzależnionym, że Pan Bóg daje szansę każdemu, że dla Boga nie jesteś stracony, nawet jeśli dla świata już tak. Każdy ma szansę wrócić na właściwą drogę. Jestem tego żywym przykładem. Jeśli widzicie, że bliska Wam osoba wpada w nałóg, stawiajcie jej granice, nie zapewnijcie komfortu picia, bo to prowadzi do złego.

Jestem młoda, ale przeszłam wiele. Wiem, co to znaczy znaleźć się na dnie. Dzięki temu doświadczeniu rozumiałam, co jest prawdziwą wartością. Nie jestem sama, a to największe szczęście. Zmieniłam się, kiedy zmieniłam podejście. Moje porażki stanowią dla mnie lekcje. Pamiętam o swojej przeszłości, wyciągam wnioski, ale nią nie żyje, idę w przyszłość.

Codziennie dziękuję za każdą odmówioną w mojej intencji modlitwę. Dziękuję mojej mamie, że do końca we mnie wierzyła. Dzięki jej matczynej mądrości było mi prościej rozmawiać o emocjach i powierzać życie Bogu. Jej wiara i wychowanie nie poszły na marne.

Teraz jestem wolna, czuję wdzięczność, jestem szczęśliwa. Ciężka praca, ogromny, długotrwały wysiłek wspierany Bożą pomocą ocaliły moje życie.

Msza święta w intencji Ojczyzny

– Znajomość historii pozwala na oddawanie szacunku tym, którzy za naszą wolność walczyli; oddawali to co mieli najcenniejszego – swoje życie. Dzięki temu możemy dziś stanąć przy ich grobach, pomnikach i Panu Bogu za ich życie podziękować – wskazał bp Kazimierz Gurda podczas Eucharystii w intencji Ojczyzny. 11 listopada, w 105. Rocznicę Odzyskania Niepodległości, w Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach modlono się w intencji tych, którzy na przestrzeni minionych wieków walczyli o wolną Polskę oraz proszono o dar pokoju.

Na Mszę św. przybyli kapłani z siedleckich parafii oraz klerycy Wyższego Seminarium Duchownego naszej diecezji. We wspólnej modlitwie uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, harcerze, liczne poczty sztandarowe na czele z żołnierzami 18. Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buka w Siedlcach. Oprawę muzyczną zapewnił Chór Miasta Siedlce

W nawiązaniu do odczytanej Ewangelii, bp Kazimierz Gurda wskazał, że wierność i uczciwość człowieka wobec Pana Boga, daje mu szansę na życie w wolności. Jedyne służba Panu Bogu może zapewnić człowiekowi życie w wolności, zarówno tej indywidualnej, jak i wspólnotowej. Hierarcha wskazał, że historia zbawienia zawarta na kartach Pisma Świę-

tego uczy nas, by sięgać do przeszłości, aby być mądrym w terażniejszości.

Biskup siedlecki w homilii wskazał, że znajomość historii ludzi wolnych jest dla nas wielką wartością w czasie, gdy promowane jest życie w niewoli. Warto znać historię naszego kraju, lokalnych społeczności, bowiem ona także uczy nas mądrości.

Hierarcha wskazał, że rozważane Słowo Boże pokazuje, że społeczeństwo, które odrzuca służbę „mamonie” potrafi zachować wolność. Ci, którzy służą dobrom materialnym – sprzedają się w niewolę. Bp Gurda wskazał, że tak niestety było w historii naszego kraju. Złe korzystanie z wolności, zastąpienie Boga – bożkami pychy, władzy, bogactwa doprowadziło do zaprzędania Polski. Doprowadziło to, do utraty wolności naszego kraju na 123 lata niewoli.

– W historii naszego kraju byli jednak ci, którzy cenili wolność i bronili wolności swojej oraz Ojczyzny. Pamiętajmy, że wolność nie jest dana raz na zawsze; zdobytej wolności trzeba bronić – wskazał biskup siedlecki.

Po Mszy św. wszyscy przybyli spotkali się na placu przed świątynią parafialną, przy pomniku upamiętniającym 100-lecie Odzyskania Niepodległości. Tam ksiądz biskup odmówił modlitwę w intencji Ojczyzny oraz poszczególne delegacja złożyły kwiaty.

Źródło: www.diecezja.siedlce.pl

HUMOR JEST ZAWSZE DOBRY

IDEALNY DOM



Syn pyta ojca:

– Tato, czy są idealne domy i rodziny?
– Oczywiście. Ale nie można być ślepym. Trzeba je zobaczyć.

– Jak to, co, kiedy?

– Kiedy do domu wchodzi kobieta, robi się jasno, kiedy wchodzi mężczyzna robi się ciepło, a kiedy wchodzi dziecko robi się wesoło. Synku, zrób wszystko, żeby w twoim domu było zawsze jasno, ciepło i wesoło!

NIEMIENNE

Kilka pań w jesienny deszczowy wieczór siedzi przy lampce wina. Jedna z nich konstatuje:

– Dzieci nam rosną, mężowie się starzeją. Tylko my zawsze pięknie i zawsze młode!

INFEKCJA

Rozmawiają pracownicy na hali produkcyjnej:

– Słyszeliście o nowym groźnym wirusie?

– O jakim?

– Nazywa się „listopadzica”.

– Po czym go poznać?

– Jego objawy to: zmęczenie, senność, niepokonana chęć drzemki poobiedniej, ciągła ochota na coś słodkiego. Oprócz tego problem z porannym wstawaniem i odkładanie wszystkiego co się da na jutro!

PODOBIENSTWO

Ojciec pyta starszą córkę:

– Co ty tak biegasz między lodówką, a komputerem?

– Widzisz tato, bo z Facebookiem jest jak z lodówką: otwierasz, popatrzysz, zamykasz... i tak co 5 minut!

ZADOWOLONA

Sąsiad mówi do sąsiada:

– Twoja żona wygląda na szczęśliwą i nie kryje się z tym ile ma lat.

– Stasiu, ucz się, że jeśli kobieta nie ukrywa swojego wieku, to znaczy jest bezczelnie z siebie i z męża zadowolona. Tak trzymaj! (opr. xHD)

Wypominki

Przez cały listopad od poniedziałku do soboty o godz. 17.15 będziemy odmawiali różaniec, wspominając zmarłych z poszczególnych ulic i miejscowości.

Przez cały rok w drugą niedzielę miesiąca o godz. 10.00 będzie odprawiana Msza święta za zmarłych polecanych w wypominkach. O godz. 9.45 będziemy wspominali zmarłych, odczytując kartki wypominkowe.

Kartki wypominkowe są na stolikach pod chórem. Czytelnie wypełnione kartki przynosimy do zakrystii i oddajemy kapłanowi, ewentualnie do kancelarii.

PORZĄDEK WYCZYTYWANIA KARTEK WYPOMINKOWYCH

20.11: ul. Sokołowska bloki nr 70, 71, 75, 77, 79

21.11: ul. Sokołowska bloki nr 80, 81, 83, 84, 85, 87, 88

22.11: ul. Sokołowska bloki nr 91, 93, 156, 158, 163, domy jednorodzinne, ul. Dolna

23.11: ul. Bema, Jagiellońska, Konopnickiej (tu nastąpiła zmiana)

24.11: ul. Nowy Świat 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7

25.11: ul. Nowy Świat 8, 9, 11, 13, 14, 15, 17

27.11: ulice: Graniczna, Karowa, Pola, Rejtana, Sierakowskiego, Słowackiego, Strzalińska

28.11: ulice: Góreckiego, Mireckiego, Plac Wolności

29.11: ulice: Broniewskiego, Okrzei, Północna, Tuwima, Żeromskiego

30.11 kartki z innych ulic, parafii i bez adresu

Pielgrzymka do Rzymu

W dniach 4-9 lutego 2024 r. planowana jest pielgrzymka samolotowa do Rzymu. W programie m.in. Zwiedzanie Bazylik Wielkich (Watykańskiej, Matki Bożej Większej, Laterańskiej, św. Pawła za Murami), Rzym Starożytny, Muzea Watykańskie oraz Eucharystia przy relikwiach św. Jana Pawła II. Szczegółowe informacje u ks. Roberta Mirończuka, tel. 503 035 500.

DIAKONIA SŁOWA

Pod chórem, przy wejściu do kościoła, po Mszach świętych niedzielnych można nabyć:

- Pismo Święte
- Książki religijne
- Pomoce w rozważaniu
- Modlitewniki
- słowa Bożego
- Obrazki
- Ewangelie 2024
- Różańce i Inne

Odeszli do Pana



+ Jan Stańczuk,
lat 80

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie...

Tygodnik „Opiekun” w nakładzie 1200 egz. wydaje Parafia św. Józefa, Siedlce, ul. Sokołowska 124, tel. 25 640 28 28, jozefiedlce@wp.pl.

Druk. NOWATOR.

Konto parafii. 31 1500 1663 1216 6007 9961 0000

Redaguje zespół. ks. Sławomir Olopiak, ks. Ireneusz Juśkiewicz, ks. Henryk Drozd, Grażyna Łuka-Karcz, Marek Stasiuk, Edyta Zdunek, Agata Zielińska.

Uwaga współpracownicy redakcji. materiały do „Opiekuna” nadsyłamy pocztą elektroniczną na adres ireneuszjuśkiewicz@wp.pl najpóźniej do poniedziałku poprzedzającego ukazanie się gazety.

Kancelaria Parafialna czynna w dni powszednie w godz. 16.00-17.30. W niedziele nieczynna.